

TYGODNIK SUWALSKI

NR 33(354) ROK VIII

13 SIERPNIA 1997

CENA 60 GR



LATO



WYDARZENIA LOKALNE

Suwańskie będzie pomagało nowosądeckiemu. O takiej decyzji poinformował wojewoda w ubiegłym tygodniu na spotkaniu, w którym uczestniczyli przewodniczący sejmiku samorządowego, wiceminister administracji Janusz Szymański, prezydenci, burmistrzowie i wójtowie suwańskich samorządów, szefowie policji, straży pożarnej i wojska oraz przedstawiciele instytucji i organizacji, które zaangażowały się w akcję pomocy powodziąom.

Pomoc powodziąom...

SUWAŃSKIE NOWOSĄDECKIEMU

Zniszczeniom w nowosądeckim uległy głównie drogi, mosty, uprawy rolne, studnie i ujęcia wody oraz uszkodzone zostały obiekty budowlane. Konieczna jest odbudowa i umocnienie brzegów rzek i potoków, budowa murów oporowych, wykonanie stabilizacji osuwisk. W tej chwili potrzebne są środki czystości, sprzęt medyczny jednorazowego użytku oraz nowe koce i śpiwory, a rolnikom około 250 ton sia-

na, 1000 ton zboża i 40 ton pasz treściwych.

Pomocą objętych będzie siedemnaście gmin, które najbardziej ucierpiały na skutek powodzi. Zajmie się nimi dziewięć rejonów naszego województwa: Giżycko, Olecko, Augustów, Elk, Pisz, Gołdap, Węgorzewo, Sejny oraz Suwałki, którym zostały wyznaczone gminy Nowy Targ oraz Ochotnica Dolna. W każdym z tych rejonów powsta-

ną specjalne komitety, które będą w stałym kontakcie z przydzielonymi gminami.

Na spotkaniu podsumowano także dotychczasowe działania, jakie podjęte zostały na terenie województwa na rzecz powodziąom.

Zespół Pomocy Społecznej przygotował tysiąc miejsc wypoczynkowych dla dzieci i młodzieży, z których do tej pory skorzystało prawie dziewięćset dzieci m.in. z opolskiego, legnickiego, wrocławskiego i wałbrzyskiego. ZPS utworzył też specjalne konto, z którego fundusze przeznaczone są na organizację kolonii.

Zbiórki darów oraz pieniędzy nieustannie prowadzą Polski Czerwony Krzyż oraz Polski Komitet Pomocy Społecznej. Do tej pory PCK wysłało ok. 10 ton darów, PKSP – ok. 20.

Akcję pomocy prowadzi także Suwańska Izba Rolniczo-Tury-

styczna, dzięki której na koncie „Rolnicy – rolnikom” jest ponad 36 tys. zł, zebrano również około 290 ton zboża.

Straż Pożarna do pomocy odelegowała 74 strażaków oraz sprzęt, m.in. amfibie, pontony, cysterny z wodą. Koordynowała także działaniami 33 strażaków litewskich.

W podobny sposób do akcji włączyła się policja, która również na tereny powodzi wysłała sprzęt – samochody ciężarowe i łodzie motorowe i zajmowała się też pilotowaniem m.in. przelotów na południe kraju darów.

Wojsko na miejsce tragedii wysłało 85 żołnierzy (głównie kierowców) oraz samochody, transportery pływające i cysterny na wodę. W obiektach wojskowych przygotowane zostały miejsca dla dzieci powodziąom, które korzystają z kolonii zorganizowanych przez wojewodę suwańskiego. (aw)

UROCZYSTY APEL

Wojewoda Suwański Cezary Cieślukowski, wiceminister spraw wewnętrznych i administracji Janusz Szymański oraz kurator oświaty Mieczysław Jurewicz byli gośćmi uroczystego apelu kolonii dzieci powodziąom z Lewina Brzeskiego i Skorogoszczy. Była to dobra okazja do wręczenia ufundowanych przez wojewodę plecaków wyposażonych przez firmę GHAI w zeszyty oraz przybory szkolne zakupione z funduszy Wojewódzkiej Rady Gospodyń Wiejskich i kolonijnych. Ponadto wyróżniające się dzieci otrzymały z rąk kuratora „Ordery Uśmiechu”, a wiceministra – dyplomy.

Apel zakończyły występy artystyczne – piosenki i tańce w wykonaniu kolonistów.

Tekst i foto: Z. Gałaszewski

Występują „Słoneczne Promyki”.



Plecak od wojewody otrzymuje Aleksandra Fornal.



„Ordery Uśmiechu” z rąk kuratora otrzymali: Olga Szylka, Ewelina Czerpisz, Honorata Wołkowicz, Daniel Zawada i Radek Lenio.

Na kolanach ministra – Agnieszka Berezowska, „Miss kolonii”.



ZEBRANE Z TYGODNIA

★ 7 sierpnia w Suwałkach przebywał minister edukacji narodowej Jerzy Wiatr. Spotkał się z władzami oświatowymi, zwiedził ośrodek w Pawłowie oraz budowaną w naszym mieście szkołę nr 11.

★ W dworku prof. Andrzeja Strumiłły w Maćkowej Rudzie odbywa się Polsko-Litewski Plenar Rzeźby w Granicie „Integrat'97”. Uczestniczy w nim dwunastu artystów z obu krajów. Efekty tego pleneru będzie można oglądać na wystawach w Warszawie, Sejnach, Wilnie oraz Kownie.

★ W pierwszym półroczu br. straż pożarna województwa suwalskiego interweniowała 2634 razy. Najwięcej pożarów zanotowano w Giżycku, Elku, Suwałkach i Piszcu.

★ Z listy wyborczej SLD do parlamentu kandydować będą: Jerzy Dziewulski z Warszawy, Janusz Krzyżewski z Suwałk, Andrzej Kurczyński z Augustowa, Jerzy Czepulkowski z Elku, Krystyna Kralkowska z Giżycka, Zdzisław Przełomieć z Suwałk, Krzysztof Rumiński z Pizsa, Zbi-

gniew Malicki z Sejna i Janusz Szymański z Białegostoku. (aw)

★ Kończą się tzw. małe żniwa. Jeśli dopisze pogoda, żniwa na dobre rozpoczną się w tym tygodniu.

★ Państwowe Zakłady Żywności mają zostać postawione w stan upadłości. Wniosek w tej sprawie leży w sądzie. O wydzierżawienie ubiega się spółka białostocka. Rozstrzygnięcie niebawem.

★ Bieżący rok jest wyjątkowo niekorzystny dla pszczelarzy. Przewiduje się znaczne ograniczenie produkcji miodu i wzrost cen.

★ Ok. 50 proc. upraw ziemniaków zaatakowała zaraza, która przenosi się na ogórki i pomidory. Ziemniaków ma być o 20-30 proc. mniej niż rok temu. Będą też droższe.

★ Konkurencję Polsko-Litewskiej Izbie Gospodarczej robi Węgorszewo organizując wspólnie z Czerniachowskim (Obwód Kaliningradzki) targi, które odbędą się w dn. od 21 do 24 bm. Planowany jest udział 100 polskich wystawców.

★ Agencja Własności Rolnej

Skarbu Państwa rozwiązała umowę sprzedaży ośrodka w Garbasiu z Haliną M. prezeską Towarzystwa im. Matki Teresy z Kaluty. Wojewoda wystąpił też o wyrejestrowanie Towarzystwa, ponieważ nie pełni ono swych statutowych zadań – pomocy samotnym matkom. Ośrodek będzie prowadzony przez Marka Kotanskiego.

★ Do końca września ma zostać oddana do użytku stacja benzynowa norweskiego koncernu „Statoil” budowana na początku ulic Pułaskiego i Reja. Będzie tam duży sklep i różnorodne usługi samochodowe.

★ W Domu Pracy Twórczej w Wigrach 7 bm. odbył się, gorąco oklaskiwany, koncert ballad w wykonaniu Piotra Bakala oraz Philippa Boischot i Patrice Jubault z Francji. (mes)

Stanisław Tołwiński

Prezes Polskiego Związku Żeglarskiego



rekomenduje **MORZE**

■ najstarszy i najciekawszy miesięcznik,
■ popularnie prezentowana problematyka dla wszystkich, ■ wojenne floty morskie, żeglarsstwo, egzotyka, turystyka, ekologia, ludzie i ich przygody

Czytajmy **MORZE** wszyscy

SUWAŁKI POWODZIANOM

Na konto pomocy powodzianom, utworzone przez Zarząd Miasta, wpłynęły kolejne wpłaty. Wśród ofiarodawców byli: Stanisław Jewdochimow, Łucja Brzozowska, Antoni Kisło i Henryk Usowicz.

Przypominamy numer konta: PBK S.A. O/Suwałki 11101532-778-3620-4-04 z dopiskiem „POMOC POWODZIANOM”. (aw)

KRONIKA POLICYJNA

W minionym tygodniu (1 – 7 bm.) na terenie województwa suwalskiego zanotowano 60 kradzieży z włamaniem, 8 rozbójów, 3 gwałty. W 21 wypadkach drogowych 29 osób zostało rannych, a jedna zginęła. Na gorącym uczynku popełniania przestępstwa zatrzymano 44 osoby.

Włamania i kradzieże

W nocy z 3 na 4 bm. nieznani sprawcy przez wypchnięcie drzwi balkonowych dostali się do domu jednorodzinnego przy ul. Świerkowej. Podczas snu domowników wynieśli wideo, tuner do anteny satelitarnej oraz pieniądze. Straty wynoszą 1500 złotych.

Następnej nocy, po ukręceniu klódek w drzwiach, złodzieje włamali się do kiosku firmowego Browaru Suwalskiego przy ul. Wigińskiej. Skradli kasę fiskalną, papierosy, kawę i inne artykuły spożywcze, a także skarbonkę z 1500 zł, które zbierane były na rzecz powodzian. Ogólna suma strat – 6 tys. zł.

Próba wymuszenia okupu

5 bm. policja zatrzymała dwóch sprawców, którzy próbowali wymusić od mieszkańca Suwałk 5 tys. złotych. Od kilku dni grozili mu telefonicznie, że jeśli nie przekaże tej kwoty, pozbawią jego i rodzinę życia, spalą samochód. Wobec 31-letniego Mirosława J. sąd zastosował areszt tymczasowy, a 20-letni Adam S. otrzymał zakaz opuszczania kraju. Sprawcy są mieszkańcami Suwałk.

Skradzione samochody

W ubiegłym tygodniu w Suwałkach skradziono z niestrzeżonego parkingu przy ul. Bakalarzewskiej czerwonego fiata 126p o numerze rejestracyjnym SWL 6838, a z parkingu przy ul. Waryńskiego srebrny metalik audi 80 (H-SE 207). Samochód należał do obywatela Niemiec, który wycenił wartość auta na 34 tys. zł. (et)



CZY ZNASZ SWEGO DZIELNICOWEGO?

Starszy sierżant **Tomasz Szczoduch** służy w Policji od 12 lat. Jest dzielnicowym w rejonie obejmującym ulice: Augusta, Augusta II Mocnego, Batorego, Gałaja, Kamedulską, Konarskiego, Krasickiego, Łanową, 23 Października, E. Plater, M. Skłodowskiej, Sobieskiego, Staszica i Suzina. Pracuje w Komendzie Rejonowej Policji, pok. 110 E, tel. 660-477. (ag)

Radnemu
LESZKOWI KOWALEWSKIEMU

szczerze wyrazy współczucia
z powodu śmierci

TEŚCIA

składają
Zarząd Miasta i radni Rady Miejskiej w Suwałkach

PREZYDENT MIASTA

W ubiegłym tygodniu prezydent Grzegorz Wołagiewicz spotkał się z:

- ★ kuratorem oświaty Mieczysławem Jurewiczem;
- ★ wiceministrem spraw wewnętrznych i administracji Januszem Szymańskim;
- ★ ministrem edukacji narodowej Jerzym Wiatrem (na zdjęciach) oraz uczestniczył w naradzie zorganizowanej przez wojewodę suwalskiego i przewodniczącego sejmiku samorządowego w sprawie udzielania pomocy gminom z południowo-zachodniej Polski, które ucierpiały na skutek powodzi. (aw)



Fot. Z. Gałaszewski



ZARZĄD MIASTA SUWAŁK ogłasza przetarg nieograniczony

na opracowanie programu do edukacji ekologicznej społeczności suwalskiej w zakresie segregacji, selektywnej zbiórki i gospodarki odpadami wraz z materiałami szkoleniowymi i reklamowymi niezbędnymi do jego wdrożenia zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia. Termin realizacji zamówienia - 30 dni od daty zawarcia umowy. Materiały ofertowe, na podstawie wniosku oferenta, można otrzymać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133. Osobą upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest Magdalena Wasilewska, tel. 650-667 w. 15. Zamkniętą kopertę z ofertą opatrzoną nazwą firmy lub danymi oferenta i hasłem „Edukacja ekologiczna społeczności suwalskiej - gospodarka odpadami” należy złożyć w siedzibie zamawiającego, pok. 133.

Termin składania ofert upływa dnia 26.08.1997 r. o godz. 10.30.

Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia **26.08.1997 r. o godz. 11.00** w siedzibie zamawiającego, pok. 116.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki zawarte w ustawie o zamówieniach publicznych i spełniają specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

179/97

2 SIERPNIĄ ZWIĄZEK MAŁŻEŃSKI ZAWARLI:

Henryk Szalaszewicz i Marzanna Ewa Sobolewska ♥ Adam Łysenko i Edyta Marcinkowska ♥ Piotr Ajdacki i Barbara Wojtkiewicz ♥ Bogdan Pawłowski i Marta Kujalowicz ♥ Krzysztof Nawalski i Elżbieta Kalejta ♥ Dariusz Gryszkowski i Beata Popko ♥ Adam Mackiewicz i Katarzyna Danuta Małyszko ♥ Szymon Wichura i Monika Magdalena Maksymiuk ♥ Andrzej Bobowicz i Ewa Żukowska ♥ Ryszard Kalinowski i Maryna Jurczenia ♥ Robert Sokołowski i Agnieszka Magdalena Borowska ♥ Janusz Mariusz Pogorzelski i Marta Wioletta Kuprewicz

W DNIACH 2-7 SIERPNIĄ SPORZĄDZONO 37 AKTÓW URODZEŃ, W TYM 11 MIESZKAŃCOM SUWAŁK

Kamila Anna Jackiewicz (c. Andrzeja i Danuty) ♦ Martyna Anna (c. Janusza i Ireny) ♦ Marta Kaplińska (c. Jarosława i Anny) ♦ Weronika Sztolce (c. Jana i Jadwigi) ♦ Dominika Milewska (c. Piotra i Katarzyny) ♦ Aleksandra Radziwonowicz (c. Bogdana Pawła i Anny) ♦ Magdalena Maria Putra (c. Jana i Jolanty) ♦ Szymon Bagan (s. Bogusława Leona i Lucyny) ♦ Jonatan Jakub Szczecina (s. Andrzeja i Marzeny Anny) ♦ Albert Oberman (s. Ryszarda i Krystyny) ♦ Paweł Matusiewicz (s. Wiesława i Krystyny)

ZARZĄD MIASTA

16-400 Suwałki, ul. Mickiewicza 1,
tel. (087) 650-667, fax 663-098 ogłasza

przetarg nieograniczony

na wykonanie wiaty odpadów użytkowych na terenie Zakładu Utylizacji Odpadów Komunalnych w Suwałkach.

Termin realizacji – 15.12.1997 r.

Wadium – 3500 zł. Specyfikację istotnych warunków zamówienia (cena – 20 zł) można odebrać w siedzibie zamawiającego, pok. 133 lub za zaliczeniem pocztowym.

Uprawniona do kontaktów z oferentami jest Magdalena Wasilewska.

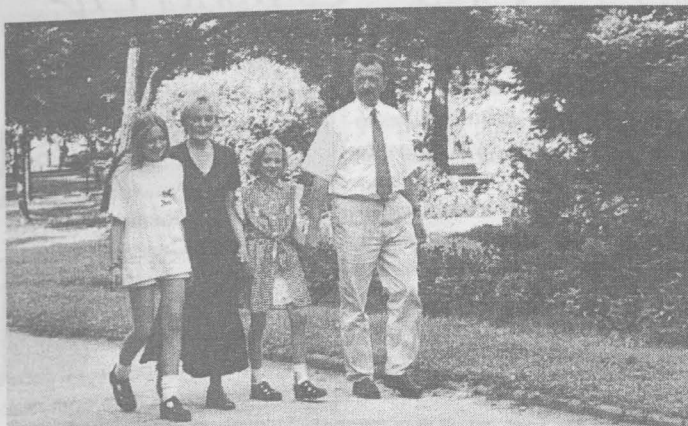
Termin składania ofert upływa dnia 15.09.1997 r. o godz. 9.00. Otwarcie ofert nastąpi dnia 15.09.1997 r. o godz. 10.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 116.

Postępowanie będzie prowadzone z zastosowaniem obowiązkowych preferencji krajowych.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy:

- 1) spełniają wymogi określone w specyfikacji istotnych warunków zamówienia,
- 2) spełniają wymogi określone w art. 22 ustawy o zamówieniach publicznych.

177/97



Fot. Z. Gałaszewski

Ola, Barbara, Marta i Marek Klimiukowie.

ZRÓWNAĆ SZANSE

Z Alicją Barbarą Klimiuk, wiceprezydentem miasta Suwałk, rozmawia Jerzy Broc.

– Na ogół, jako osoba publiczna, jest Pani przedstawiana w roli wiceprezydenta zajmującego się różnymi miejskimi sprawami. Tym razem chciałbym porozmawiać z Panią, jako kobietą pełniącą poważną funkcję. Można?

– Rzeczywiście na ogół redaktorzy pytają mnie o sprawy miejskie, ale skoro proponuje Pan inną konwencję rozmowy, to proszę bardzo.

– Jest Pani jedyną osobą, która już przez kolejną kadencję pełni odpowiedzialną funkcję. Nie jest to jeszcze zbyt częste...

– Tak się złożyło, że z woli poprzedniego i obecnego prezydenta miasta oraz radnych, piastuję funkcję wiceprezydenta miasta. Mam nadzieję, że jest to swoiste potwierdzenie mojej przydatności na tej funkcji, zwłaszcza, że w tym czasie nie należałam do żadnej partii, która by mnie promowała. Oczywiście nie jest to jakiś specjalny ewenement, bo kobiety – również w Polsce – obejmują coraz częściej poważne funkcje lub są wybierane na parlamentarzystów, radnych itp. Oboje jednak wiemy, że większość szefów lub wybranych przedstawicieli to mężczyźni.

– Dobrze to, czy źle?

– Nie jestem wojującą feministką, uważającą, że należy natychmiast odwrócić te proporcje, ale pewna korekta – na korzyść kobiet – chyba by nam nie zaszkodziła. Nie może to jednak odbywać się w sposób odgórny i narzucony, a jedynie w trakcie demokratycznych wyborów, obiektywnych mianowań, powoływań itp. Wielu mężczyzn ma predyspozycje do pełnienia funk-

cji przywódczych i kierowniczych. Dobrze, że są one wykorzystywane. Nie brakuje jednak też kobiet, które pozytywnie sprawdzają się w roli zwierzchników, przedstawicieli. Oby tylko o powołaniu kogoś na określone stanowisko lub wyborze, zawsze decydowały kompetencje, predyspozycje, doświadczenie itd., a nie np. płeć.

– Wielu mężczyzn widzi kobietę przede wszystkim w roli matki, żony, gospodyni. Kobiety na tzw. stolku, to ich zdaniem jakieś „kobiety inaczej”.

– Stwórca, a jak ktoś woli natura, wyznaczyła pewne role mężczyźnie i kobiecie. Wyposażyła ich w określone predyspozycje fizyczne i psychiczne. Myślę, że o tym nie powinno się zapominać i osobiście nie jestem zwolenniczką matek, które robiąc dowolną karierę, czynią to głównie kosztem swych najbliższych, zwłaszcza dzieci. Nie oznacza to jednak, że kobieta winna być tylko tzw. „kura domową”. W zależności od domowych możliwości, upodobań, potrzeb, kwalifikacji itp., winna również samo-realizować się na wybranych przez siebie polach. Dobrze, gdy jest to akceptowane przez osoby najbliższe i nie burzy rodzinnych więzi. Przy odpowiedniej organizacji ogniska domowego wiele kobiet jest w stanie godzić rolę matki, żony, szefa.

– Funkcja wiceprezydenta miasta jest dość absorbująca. Pracuje Pani w tzw. czasie nieregulowanym i nierzadko ma Pani zajęte też popołudnia. Jak reaguje na to mąż, dzieci? Kto się nimi głównie zajmuje?

– Mój mąż Marek w pełni ak-

ceptuje to, co robię i bardzo mi pomaga w prowadzeniu domu. Nieoceniona jest również na co dzień pomoc moich rodziców i siostry Grażyny. Moje córki Ola i Marta (14 i 9 lat) są bardzo dobrze zorganizowane i uzyskują wspaniałe wyniki w nauce. Dziewczynkom poświęcam praktycznie cały wolny czas, chociaż gdybym miała go trochę więcej, to byłoby z tego bardzo zadowolone.

– Wiemy, że stosunkowo mało kobiet pełni różne ważne funkcje, a również sporo kobiet w roli swych szefów lub przedstawicieli widzi i promuje mężczyzn. Czy pośrednio – na własne życzenie – nie pozbawiają się wpływu na sprawy je dotyczące?

– Wiadomo, że statystycznie w Polsce żyje więcej kobiet aniżeli mężczyzn i przy stosownej mobilizacji – w ustroju demokratycznym – mogłyby przejąć całkowitą władzę w Polsce. Oczywiście nie pragnę tego. Chciałabym jedynie, aby podobnie, jak w partnerskiej rodzinie, ważniejsze decyzje zapadały po równoprawnej dyskusji i wzajemnym poszanowaniu. Niestety, czasami męskie myślenie jest na tyle specyficzne, że w zbyt małym zakresie uwzględnia potrzeby, oczekiwania kobiecej większości. Nie chodzi mi tu o tworzenie im jakiś specjalnych przywilejów, ale uwzględnienie kobiecych opinii na wiele tematów np.: rodziny, wychowania, macierzyństwa, zaopatrzenia, rzeczywistej równości szans, praw i obowiązków. Nie twierdzę, że mężczyźni poprzez swe decyzje chcą krzywdzić kobiety, ale nierzadko zbyt preferują męską optykę. Jak już wspomniałam, w

dobrej partnerskiej rodzinie, obojczy namysł męża i żony przynosi na ogół pozytywne efekty i mobilizuje obie strony do realizacji wyznaczonych celów.

– W naszym parlamencie istnieje kobieca reprezentacja i ona winna prezentować kobiece punkty widzenia...

– Jest ona tak niewielka, że z pewnością ma duże problemy, aby zgłoszone przez nią sprawy miały zawsze tzw. siłę przebicia.

– Chciałaby Pani, aby Polską rządziły kobiety?

– Proszę mnie nie podejrzewać, iż pragnę przewrotu i odsunięcia mężczyzn od władzy. Osobiście chciałabym, aby rządzili nami najmądrzejsi, zarówno z populacji męskiej, jak i żeńskiej. Jeżeli w którymś momencie wyborcy uznają, że chcą rządów kobiecych, to mają do tego prawo. Z pewnością byłby to niecodzienny i ciekawy eksperyment, bo czasy tzw. matriarchatu znamy jedynie z dalekiej przeszłości. Poważnie mówiąc nie oczekuję tego, a liczę jedynie na większą aktywność kobiet i dowartościowanie ich roli i opinii. Patrząc perspektywnie i kierując się dobrem naszego kraju – mam nadzieję, że musi to kiedyś nastąpić. Już obecnie obserwuje się znaczny wzrost świadomości wśród przedstawicielek mojej płci i dopominania się o praktyczną równość obowiązków i praw.

– Mam nadzieję, że ma Pani też pewny dystans w stosunku do siebie i poczucie humoru. Ubawił Panią jakiś dowcip o blondynce?

– Są takie, chociażby: Dwie blondynki jadą tramwajem. Czy tym tramwajem dojadą do dworca? – pyta jedna motorniczego. Tak – odpowiada. – A ja też? – odzywa się druga.

– Dziękuję Pani za rozmowę.



Na ostatniej sesji RM były tylko dwie interpelacje.

Pierwszą zgłosił radny **Stanisław Kochański**, który zwrócił uwagę na niegospodarność drzewostanem na terenie miasta.

– Moim zdaniem pochylenie jest prowadzona wycinka drzew w mieście, szczególnie dotyczy to drzew przy ulicach Noniewicza i Świerkowej oraz na dwóch posesjach przy ul. Kościuszki. Ich wycięcie nie było niczym uzasadnione. Poza tym powinno być to robione zimą, a nie w okresie letnim.

Radny Kochański postulował też, by decyzje dotyczące wycinania drzew konsultowane były z komisją ...RM.

Teresa Kamieńska, naczelnik Wydziału Architektury, Gospodarki Przestrzennej i Ochrony Środowiska poinformowała, że wnioski o wycięcie drzew są wielokrotnie analizowane i dotychczas do nich opinie rzeczoznaw-

ców do spraw zieleni. Ponadto nie wszystkie z nich dostają pozytywną opinię. W ostatnim okresie zgłoszono do wycięcia dwadzieścia drzew na ul. Kościuszki, a zdecydowano o usunięciu tylko czterech z nich. Te, które kwalifikują się do wycinki, są najczęściej stare i uszkodzone.

Radny **Andrzej Soroka** dodał,

że topole są chwastami, a ostatnie decyzje o usunięciu wspomnianych drzew były konsultowane z merytoryczną komisją.

– To prawda, że termin wycinki był niewłaściwy, ale nie można było czekać do grudnia, bo dostaliśmy teraz środki na modernizację ulicy Noniewicza i trzeba było to zadanie zrealizować – powie-

działa **Teresa Kamieńska**.

Autorem drugiej interpelacji był radny **Andrzej Łapiński**. Zgłosił brak na terenie miasta pogotowia stomatologicznego.

Prezydent **Grzegorz Wołagiewicz** odpowiedział, że do dyrektora Zakładu Opieki Zdrowotnej w Suwałkach zostanie skierowane pismo z prośbą o rozważenie możliwości uruchomienia stacjonarnego punktu opieki dentystrycznej w godzinach nocnych.

A. Wasilewska

XXXV Sesja Rady Miejskiej

INTERPELACJE



Fot. Z. Gałaszewski

Listy...

SKUTKI EDUKACJI SEKSUALNEJ

W latach sześćdziesiątych w USA i wielu krajach Europy Zachodniej rozpoczęła się tzw. „rewolucja seksualna”. Liderzy tego ruchu propagowali „wolną miłość” wyzwoloną od pojęcia miłości, małżeństwa, rodziny i odpowiedzialności. Seks traktowano jako źródło przyjemności, a ciążę jak chorobę, którą można się „zarazić” i której za wszelką cenę należy unikać. Stworzono gigantyczny rynek zapotrzebowania na antykoncepcję i aborcję jako środki zapobiegawcze.

Rządy wielu krajów dotąd pomagają zwalczać tę „chorobę” przez subsydiowanie kosztów aborcji.

Do szkół wprowadzono obowiązkowy przedmiot pod nazwą „edukacja seksualna”. Liczono na to, że kształcenie młodzieży w seksie zmniejszy liczbę dzieci narodzonych ze związków pozamałżeńskich. Oczekiwano spadku aborcji ze względu na dostępność środków antykoncepcyjnych. Uważano, że zmniejszy się zapadalność na choroby przenoszone drogą płciową. Przypuszczano, że edukacja seksualna wpłynie na zmniejszenie się liczby ciąż wśród nastolatków i zredukuje niechciane ciążę wśród dorosłej populacji.

Ocenę 30 lat osiągnięć rewolucji seksualnej przedstawia **Population Research Institute Revie**. Analizowane dane dotyczą **Washington D.C.** posiadającego spore doświadczenie w tym zakresie, jako że edukacja seksualna została tam wprowadzona jako przedmiot obowiązkowy w szkołach już od 1960

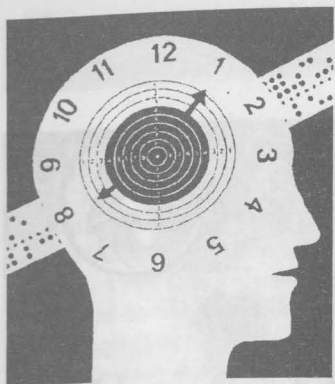
roku. Badania rezultatów edukacji były przeprowadzone w 1991 roku. Okazało się, że nastąpił gwałtowny wzrost wszelkich możliwych wskaźników:

- zabijanie dzieci nie narodzonych zwane aborcją – **800%**
- ilość dzieci rodzących się w związkach pozamałżeńskich – **475%**
- seksualne wykorzystywanie dzieci – **500%**
- pary mieszkające razem bez ślubu – **279%**
- ilość niepełnych rodzin, w których rodzic samotnie wychowuje swoje dziecko – **214%**
- wskaźnik rozwodów – **133%**
- zakażenia chorobami przenoszonymi drogą płciową – **245%**
- samobójstwa wśród nastolatków – **214%**
- przestępczość nieletnich – **295%**

Od 1965 roku w 12 krajach Europy nieprzerwanie odnotowuje się ujemny przyrost naturalny. Umieralność jest większa niż przyrost naturalny. Tylko w Irlandii i na Malcie przyrost naturalny jest dodatni. Jedną z podstawowych przyczyn tego zjawiska jest edukacja seksualna w szkołach.

Przedstawione tu fakty zapewne znane są Ministerstwu Edukacji Narodowej, którego szef z uporem godnym lepszej sprawy dąży do wprowadzenia w naszych szkołach nowego przedmiotu – wiedzy o życiu seksualnym człowieka.

Stanisław Kochański
Przewodniczący Komisji Rodziny,
Zdrowia i Problematyki Społecznej



SONDA „TS”

Poza tym powinniśmy przede wszystkim dostrzegać rzeczy najlepsze, a te gorsze po prostu zmieniać.

**DANUTA
TROCKA**

– Trudno tak od razu odpowiedzieć na to pytanie. Wstyd mi, że Suwałki zdobywają taką złą sławę,

OPINIE O SUWAŁKACH

Tym razem pytaliśmy suwałczan z czego są dumni, a czego się wstydzą w naszym mieście.

DARIUSZ

– Chyba nie ma takiej rzeczy, z której byłbym dumny, jeśli chodzi o Suwałki. Zmienia się wiele i bardzo dobrze, ale nie znaczy, że mam pękać z dumy, bo na przykład jest nowy dworzec albo rozbudowano ul. Utratę. Wstydzę się natomiast, że w mieście nie dba się o stare kamienice, wprawdzie niektóre są odnawiane, ale to za mało. Miasto zyskałoby na estetycznym wyglądzie. Widać poprawę czystości ulic, ale wciąż daleko nam do ideału.

**ZOFIA
CZARNIECKA**

– Dumna? Chyba z tego, że miasto leży w tak pięknym zakątku Polski. Co roku przyjeżdżają do mnie znajomi i wólcją się po okolicach i są zachwyceni. Natomiast wstydzę się niedbalstwa, zaściankowosci i bylejakości serwowanej od świtu do nocy. Niedbalstwo widać wszędzie – w dbaniu o zielenie, układaniu chodników, pracach remontowych i innych sprawach.

MARIUSZ

– Są rzeczy, które napawają niechęcią albo niezadowolaniem, ale nie jest źle. Dumni możemy być z tego, że powstała Specjalna Strefa Ekonomiczna, że odbywają się u nas targi przygraniczne, na które przyjeżdżają ludzie z kraju i zza wschodnich granic i że miasto stara się zadbać o swój wygląd. Rozwijamy się jednym słowem, nawet mamy nowy dworzec, który wkrótce będzie otwarty, przy barach pojawiły się stoliki na wolnym powietrzu, czego też wcześniej nie było. Wstydzić się więc nie ma powodu. To, co wydaje się denerwujące i co nas razi, można znaleźć nie tylko u nas, ale i w innych miastach.

wę, natomiast – może nie tyle dumna, co zadowolona jestem, że zmieniane są chodniki, pojawiła się nowa restauracja, ul. Kościuszki powoli staje się ładniejsza i w ogóle jest lepiej. Gorzej jednak jest z poczuciem bezpieczeństwa, po dwudziestej czasem strach wyjść z domu. Gdzie indziej wieczorem dopiero miasta zaczynają tętnić życiem, szczególnie latem, a u nas jest dokładnie odwrotnie.

**JAROSŁAW
BUKOWSKI**

– Dumny to ja mogę być z tego, że zostałem ojcem albo że udało mi się coś osiągnąć, ale nie z faktu mieszkania w tym mieście. Suwałki nie umieją czerpać ze swego przygranicznego położenia, z turystyki też. Miło, iż zdarza się tu coś ciekawego i od czasu do czasu zaglądają jakieś ważne osobistości. Tu mieszkają specyficzni ludzie, trochę nieufni, zamknięci we własnych domach, niechętni do wszelkiego rodzaju masowych zabaw. To się pewnie z czasem zmieni, ale to miasto zawsze będzie w tyle za innymi.

BRONISŁAWA

– Dumna jestem z rozwoju tego miasta, bo kiedyś była to niemal głucha prowincja. Teraz wszystko nabiera nowych barw, budują się nowe domy, nowe sklepy, szkoły, kościoły. Suwałki się rozrastają i to cieszy. Teraz jeszcze ta strefa ekonomiczna, euroregion, parę innych rzeczy. Wstyd mi tylko, że nie umiemy niczego szanować, wychowywać młodzieży i być życzliwsi. Ale to jakby bolączka nie tylko tego miasta.

Notowała:
Anna Wasilewska

Konkurs

KWIATY WOKÓŁ NAS

Ogród p. Anny i Lecha Marczaków imponuje swoją powierzchnią, rzadko spotykanymi gatunkami drzew, starannym rozplanowaniem tzw. małej architektury.

Dla p. Danuty i Eugeniusza Barwickich ogródek przed domem to przede wszystkim miejsce wypoczynku.



Unia Wolności



DOBRY PLAN DLA POLSKI

- najwyższy wzrost gospodarczy w Europie 6,0 - 7,5%,
- obniżenie bezrobocia o 30% do 2000 roku,
- w roku 2000 spadek inflacji do poziomu 5% rocznego oprocentowania kredytów poniżej 10%.

Jarosław Marek Słoma

Lider listy Unii Wolności
w województwie suwalskim

W lewo? W prawo? Zawsze do przodu!



PRZEDSTAWIAMY:

MODIK – RODZINNA TRADYCJA

Salon "Modik" należy do najpopularniejszych zakładów fryzjerskich w Suwałkach. Powstał w połowie lat osiemdziesiątych założony przez Zbigniewa Pilewicza. Od początku cieszył się wśród pań dużym zainteresowaniem. Mogły one tu zawsze liczyć na uczesanie zgodne z aktualnie obowiązującą modą. Pan Zbigniew kontynuował tradycje rodzinne zapoczątkowane przez swego ojca Wacława Pilewicza, który swój zakład przy ul. Kościuszki otworzył w 1947 r. Po jego śmierci zakład przejęła żona Helena. Tam też, zanim zdecydował się na prowadzenie własnego zakładu, rozpoczął swoją karierę mistrza

grzebienia Zbigniew Pilewicz. W określeniu tym nie ma przesady, jest on laureatem wielu krajowych i zagranicznych konkursów fryzjerskich. Największym sukcesem zaś było zdobycie przed czterema laty w Poznaniu tytułu mistrza Polski za fryzurę wieczorową. W "Modiku" uczyło się też przyszłego zawodu kilkadziesiąt dziewcząt, z których niejedna dziś pracuje na własny rachunek.

Od stycznia br. Zbigniew Pilewicz przeniósł się do Warszawy, gdzie współpracuje z niemiecką firmą Londa. Jednak "Modik" w Suwałkach funkcjonuje nadal. Aby tradycja rodzinna nie zaginęła, jego pro-

wadzenia podjęła się siostra Zbigniewa Pilewicza – Krystyna Wasilewska.

Panie odwiedzające "Modik" mogą skorzystać z pełnego zakresu usług fryzjerskich: strzyżenia, modelowania, farbowania i rozjaśniania włosów, nakładania pasemek, w tym również ziołowych. Nowością bieżącego sezonu jest balejące ho-



ryzontalny, czyli nakładanie różnokolorowych pasemek. Specjalnością zakładu są uczesania wieczorowe i ślubne.

– Preferujemy solidną jakość usług – zapewnia Krystyna Wasilewska – Panie wychodzą od nas piękniejsze i młodsze. Staramy się bowiem dobierać fryzury do figury. Pracując od dłuższego czasu panie Beata i Bożena mają swoje stałe klientki. Serdecznie zapraszam do odwiedzenia "Modiku" tym bardziej, że ceny usług są dostosowane praktycznie do możliwości finansowych każdej pani.

Ryszard Łapiński



Z usług w "Modiku" korzystają też i panowie.

KONKURS TRZECH PYTAŃ

(tym razem dla pań)

Uważne czytelniczki tekstu o "Modiku" prosimy o odpowiedź na następujące pytania:

1. Gdzie się mieści salon fryzjerski "Modik" w Suwałkach?
2. Jak nazywa się uczesanie – nowość obecnego sezonu – oferowane w "Modiku"?
3. Tradycje jakiej rodziny kontynuuje obecna właścicielka "Modiku" Krystyna Wasilewska?

Odpowiedzi na zamieszczone pytania prosimy przelać (dostarczyć) w ciągu tygodnia od daty ukazania się numeru do redakcji „TS”. Wśród czytelniczek, które udzielą poprawnych odpowiedzi zostaną rozlosowane trzy nagrody. Tym razem będzie to możliwość bezpłatnego skorzystania z usług fryzjerskich "Modiku".

KUPON KONKURSOWY NR 9/97

Odp. nr 1:

Odp. nr 2:

Odp. nr 3:



ROZWIĄZANIE KONKURSU „TRZECH PYTAŃ”

Nagrody ufundowane przez Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe „Sajd” w Suwałkach otrzymują:

Helena Kamińska, ul. Nowomiejska 6a;

Barbara Masłowska, ul. Putry 3;

Jan Żukowski, ul. Noniewicza 40a.

W roli „sierotki” wytypowała Henryka Hołownia.

Nagrody prosimy odebrać w siedzibie redakcji „Tygodnika Suwalskiego”, Urząd Miasta, pok. 128.

WIDZIANE Z WARSZAWY

Pan Zygmunt Wielłowicz pracował w Suwałkach jako nauczyciel do 1986 roku, a następnie wyjechał do Warszawy. Obecnie pełni funkcję dyrektora do spraw administracyjnych Wyższej Szkoły Pedagogicznej Związku Nauczycielstwa Polskiego.

– Czy Suwałki zmieniły się w ciągu tych dziesięciu lat?

– Po pierwsze są ładniejsze niż 10 lat temu, bardziej czyste i zadbane. Zaczynają funkcjonować ciągi komunikacyjne, co mi się bardzo podoba. Ważnym elementem, który stanowi podstawę funkcjonowania miasta są ludzie. Czy mi nie bardzo, że właśnie ludzie się nie zmieniają. Dużo jeżdżę po Polsce i mam porównanie, które pozwala mi stwierdzić, że mieszkańcy Suwałk są wyjątkowo sympatyczni i życzliwi. Mimo, że czyta się o napadach i złodziejach w mieście, ja mimo wszystko czuję się tu bezpieczniej niż w Warszawie.

– Jaki charakter, według

Pana powinna mieć reprezentacyjna ulica miasta – ulica Kościuszki?

– Moim zdaniem, Suwałki powinny zachować w tym względzie pełną autonomię – musi powstać pełna obwodnica. Obwodnica jest konieczna nie tylko ze względu na samo miasto, ale i ze względów bezpieczeństwa. Widać gołym okiem, że część kamieniczek po prostu pęka nie wytrzymując ta-

kiego natężenia ruchu pojazdów.

– Jakie możliwości dla miasta widzi Pan w powołaniu Suwalskiej Specjalnej Strefy Ekonomicznej?

– Wszystko co buduje się, jest elementem pozytywnym i korzystnym, jest to naturalne, tak się powinno dziać. Znamy mi się perypetie wokół Strefy, jednak mimo wszystko widzę duże perspektywy przed tym przedsię-



Fot. Z. Galeszewski

wzięciem. Szanse można upatrywać na Litwie oraz w pozostałych państwach bałtyckich, gdyż zdecydowanie szybciej wyjdą one z zapaści gospodarczej niż Rosja.

– Czy Suwałki mają szanse na funkcjonowanie w mieście wyższych uczelni?

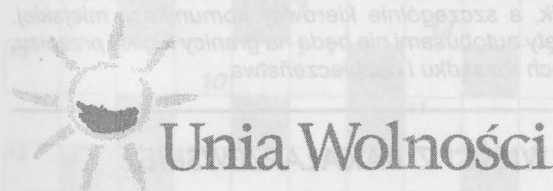
– Jest to zależne od zapotrzebowania – czy znajdą się chętni. Jeżeli chodzi o potencjał intelektualny, to Suwałki na pewno potrzebują młodych, wykształconych ludzi w bardzo różnych specjalnościach i na bardzo różnych kierunkach.

– W jakim kierunku powinny rozwijać się Suwałki?

– Miasto, do którego z przyjemnością się wraca, otoczone lasami, jeziorami, z przepięknymi okolicami nie powinno inwestować w przemysł. Suwalszczyzna jest na to za ładna. Stać nas na turystykę w czystym wydaniu i to właśnie jest ta szansa dla Suwałk, o której mówiliśmy.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał:
Zbigniew De Mezer



Kandydaci Unii Wolności na posłów do Sejmu RP:

1. Jarosław Słoma
2. Alicja Barbara Klimiuk
3. Roman Kempa
4. Jerzy Krajewski
5. Dariusz Dudarewicz
6. Piotr Ciuk
7. Jan Oktaba
8. Andrzej Zdanowski
9. Krzysztof Przekop
10. Dariusz Morsztyn

Do Senatu RP kandyduje **Mirosław Drzażdżewski**.

Unia Wolności pragnie zapewnić każdej polskiej rodzinie szybką poprawę materialną. Jej główne cele to:

- wzrost gospodarczy na poziomie 6-7,5% rocznie,
- do roku 2000 spadek inflacji do poziomu



Alicja Barbara Klimiuk, wiceprezydent Suwałk.



5% rocznie, a oprocentowania kredytów poniżej 10%.

– obniżenie bezrobocia do 30% do roku 2000.

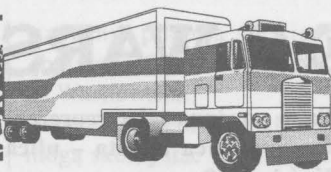
Poza tym działania Unii Wolności będą ukierunkowane na:

- ochronę narodowej tożsamości w warunkach otwarcia na świat,
- państwo sprawiedliwe i praworządne oparte na uznanych wartościach,
- prorodziną politykę podatkową (ulgi podatkowe dla rodzin),

- dobrowolne ubezpieczenia zdrowotne i emerytalne,
- wydatki na edukację,
- zakup lub budowę mieszkania, domu – przywracając zasadę odliczeń od podstawy, a nie od podatku,

- akcje prywatyzowanego majątku narodowego dla sfery budżetowej, w tym dla pracowników samorządowych,
- własność prywatną – szansa na szybszy rozwój,
- bezpieczne państwo i bezpiecznego obywatela.

**W LEWO? W PRAWO?
ZAWSZE DO PRZODU!**



POD KLAKSONEM

REDAGUJE EDWARD JANUS

Zwierzciadeltko

WITALIASZ RYCHLIK

inż. bud., prezes spółki z o.o. Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji.



1. W co wierzę?
W przeznaczenie.
2. Kogo podziwiam i za co?
Uczonych za ich dążenie do poznania nie odkrytych tajemnic życia.
3. Najbliższa moich poglądów jest partia...
Emerytów i Rencistów – gdyż zbliżam się do tego wieku.
4. Ostatnio przeczytałem (obejrzałem)... i polecam to innym.
Ciągłe kodeks handlowy z racji przekształcenia firmy, a na poważnie – „Inteligencja emocjonalna” – autorstwa psychologa amerykańskiego.
5. Co chciałbym zmienić w swojej osobowości?
Nie widzę takiej potrzeby.
6. Jakie kobiety zwracają moją uwagę?

Wysokie, gdyż zauważalne są w tłumie.

7. Ulubione potrawy...
Flaczki i ślimaczki.

8. Moje uzależnienia (nałogi) to...
Niestety... papierosy.

9. Z trunków (z umiarem i w okolicznościowych sytuacjach) wybieram...
Białą Damę.

10. Hobby, zainteresowania, sposoby relaksowania się...
Turystyka, a jesienią grzyby.

11. Ostatnio rozbawił mnie następujący dowcip lub sytuacja...
Obrady ostatniej sesji Rady Miejskiej, gdzie przewodniczący zwrócił się do Rady następująco: szanowne Posłanki, Posłowie...

BEZPIECZNE ZMOTORYZOWANE WAKACJE

Mimo wakacji suwalscy drogowcy nie odpoczywają. Rozpoczęli realizację dawno wyczekiwanej poszerzenia ulicy Noniewicza i jej skrzyżowania z ulicą Dwernickiego. Jestem przekonany, że właśnie wakacje były wyznacznikiem terminu tej pracy, choć nie rozmawiałem z drogowcami na ten temat. Dużo łatwiej pracuje się w takich miejscach, gdy brak jest tłumów uczniów z różnych szkół. Przykładem może być choćby renowacja ulicy Utrata w okolicy dworca PKS. Tam nie pomogły żadne znaki drogowe ani ostrzeżenia. Dochodzący do szkół deptali wprost wszystko, razem ze znakiem o zakazie ruchu pieszych. Taka informacja pojawiała się na łamach „Tygodnika Suwalskiego” już wielokrotnie. Wróćmy jednak do prawoskrętów jako dodatkowych pasów ruchu bezpośrednio przed i w obrębie skrzyżowań. To rzecz dla bezpieczeństwa arcyważna. Inżynieria budowy dróg i mostów na świecie stawia rozjazd bezkolizyjny oraz „pasy ruchu specjalnego przeznaczenia” na pierwszym miejscu w bezpieczeństwie ruchu drogowego. Dziwić się nie ma czemu, bo zawsze łatwiej jest zapobiegać niż leczyć powstałe rany i naprawiać szkody. Szczęśliwi są ci, którzy w swoich miastach mają możliwość budowy tzw. bezpiecznych rozjazdów. Nie każda zabudowa miejska na to pozwala. Tu ukryty jest cały dramat likwidacji zagrożeń w miejscach na to najbardziej narażonych. Skrzyżowanie Dwernickiego i Noniewicza to „przodujące” skrzyżowanie w dziedzinie bezpieczeństwa ruchu. Wystarczy zajrzeć do policyjnych statystyk. Wypadków i kolizji na tym skrzyżowaniu nie brakuje, a w godzinach szczytu nawet na kilkanaście minut ruch bywa tu zablokowany. Zatem brawo drogowcy. Nie zapominajcie tylko o innych niebezpiecznych miejscach naszego miasta. Wdzięczni na pewno będą mieszkańcy Suwałk, a szczególnie kierowcy komunikacji miejskiej. Wreszcie skręty autobusami nie będą na granicy logiki i przepisu, ale w granicach rozsądku i bezpieczeństwa.

WIEŚCI Z BAKAŁARZEWSKIEJ

Na Bakałarzewskiej nuda, nuda i jeszcze raz nuda. Samochodów niewiele, a nawet powiedzieć można, że mniej niż niewiele. Polonezów jak na lekarstwo, a ich ceny kształtują się od 3.600 zł za egzemplarz z 1988 roku do 11.500 zł za rocznik 1993. FSO 1500 najstarsze z 1985 roku w cenie 3.500 zł z pięciobiegową skrzynią biegów. Najnowszy egzemplarz FSO z 1990 roku za jedyne 6.600 zł. Małych fiatów było nieco więcej i tu ceny kształtowały się w granicach norm krajowych i tak: 1989 rok od 4.100 zł do 5.200 zł, 1990 r. - 5.300 zł, 1991 r. - 5.900 zł, a 1992 r. - 6.300 zł. Pokazało się jedno uno z 1991 roku za 13.500 zł i jedno cinquecento 704 z 1994 roku za 14.700 zł. Do sprzedaży nie oferowano ani jednego jednośladu. Było kilka części zamiennych oraz słownie dziewięć opon oferowanych do sprzedaży. Z zagranicznych pojazdów nowości nie było i wiało od oferentów starzyzną. Atmosfera senna, towarzyska i mało handlowa.

SUWAŃSKI KODEKS DROGOWY

1. Nowa firma władająca oznakowaniem to i nowe znaki – powiadają suwalscy kierowcy. Bud-Rem przy ul. Utrata wyrył zakaz ruchu. Słusznie, o swoje trzeba dbać. Dla bezpieczeństwa do budowy nie wolno się zbliżać, bo jak nie, to „sękaczem”.

PS Drodzy czytelnicy, bardzo czekamy na Wasze kartki pocztowe z opisem niebezpiecznych miejsc na ulicach i uliczkach naszego miasta. Najciekawsze nagrodzimy.

+ SYGNAŁY -

Gród nad Hańczą poszczycić się może wieloma pamiątkami z przeszłości, jak niewiele miast tej kategorii w Polsce. Są tu zabytkowe ciągi uliczne, drewniana cerkiew, zabytkowe kamienice, itd. itd. W miarę możliwości są one odrestaurowywane. Ozdobą i symbolem jest kamienica, w której urodziła się Maria Konopnicka. Kamienica ma nowe wnętrza i nowy tynk z zewnątrz wraz z odtworzonymi drewnianymi i gipsowymi sztukateriami. Muzeum poetki zaprasza do zwiedzania, ale...

...ale. Nie ma Pani Maria szczęścia do pracowników, jakich zatrudnia wokół domu. Trawa i badyle zaczynają wyrastać z zagłębień chodnika oraz muru i to przy głównej ulicy. Okienka piwniczne zabite są płytą i sklejką. Może trwają jeszcze w atmosferze wiersza „W piwnicznej izbie”? A co z reklamą przybitą gwoździami do muru budynku. Czy choć ma coś z tego nasz kochana Pani Maria? (ed)

DYŻURY APTEK

W tym tygodniu do 17 bm. dyżuruje całą dobę apteka przy ul. Konopnickiej 2 (tel. 66-50-91), a od 18 bm. apteka przy ul. Kościuszki 78 (tel. 66-49-24).

POZIOMO:

- 1) eden,
- 3) dziesięć przykazań,
- 7) rączka przy drzwiach,
- 8) wąż (przestarzale),
- 9) jezioro na Pojezierzu Gnieźnieńskim.
- 10) grochodrzew,
- 11) najstarsza epoka jury,
- 13) ze stolicą w Rydze,
- 15) dzielnica Londynu,
- 16) wawrzyn,
- 17) centrum handlowo-finansowe wielkich miast,
- 19) Hilary (1905-74), wicepremier w latach 1949-54,
- 20) jednostka monetarna Ekwadoru,
- 22) spotkanie czarownic na Łysej Górze,
- 25) najwybitniejszy polski kompozytor,
- 26) Max (1848-1906), niemiecki lekarz urolog, konstruktor cystoskopu,
- 27) wąż lub krokodyl,
- 28) bylina o kolczastych owocach,

- 29) siarczek miedzi, żelaza i cyny,
- 30) ischias.

PIONOWO:

- 1) przeżytek,
- 2) grupa wodnych zwierząt bezkręgowych,
- 3) roślina wydzielająca kleisty sok,
- 4) stolica Ugandy,
- 5) wada wymowy,
- 6) do ścierania tablicy,
- 12) płynny składnik krwi,
- 14) do trzymania przy schodach,
- 16) przyrząd do pomiaru strumienia światła,
- 18) ze stolicą w Bangkoku,
- 20) kapelusz kowbojski,
- 21) mówca i filozof rzymski (106 -43 p.n.e.),
- 23) lis w gwarze myśliwskiej,
- 24) potrawa z kapusty.

„kiek”

Po rozwiązaniu krzyżówki litery od 1 do 23 utworzą hasło, które należy przesłać do redakcji „TS” w terminie 10 dni od ukazania się numeru.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI NR 16/97

Marzenie to nadzieja myśli. Nagrodę książkową (do odbioru w redakcji) wylosowała Joanna Sobieraj, ul. Narutowicza 8.

LEW

Jesteś zmęczony, a przez to często podekscytowany i zirytowany. Uważaj, bo bardzo łatwo możesz teraz popaść w konflikt ze swym najbliższym otoczeniem. Najgorzej by było, gdyby twój zły humor padł na szefa. Mogłoby dojść do jakiejś scysji. Staraj się więc lepiej panować nad swoimi nerwami. Uporządkuj sprawy zawodowe.

PANNA

Dobry czas na załatwienie spraw, które od dawna już czekają na rozwiązanie. Dla osób prowadzących własne interesy to właściwy moment na poszerzenie działalności. Gwiazdy będą sprzyjać przedsięwzięciom. A więc do dzieła. Najlepiej zacznij jeszcze w tym tygodniu. Ktoś jest tobą poważnie zainteresowany.

WAGA

Trzymaj się ustalonego wcześniej rozkładu zajęć. To ważne. Jeśli przesuniesz coś „na później” – możesz mieć kłopoty. Ta bowiem sprawa, z pozoru niezbyt ważna, okaże się niezwykle istotna już w niedalekiej przyszłości. Uważaj na zdrowie. Mała niedyspozycja może się czasami przeciągnąć na dłuższy czas.

SKORPION

Ktoś mało ci życzliwy może narobić plotek. Na szczęście wszystko się szybko wyjaśni. Zadbaj o zdrowie i kondycję. Potrzebne ci są długie spacery, najlepiej po lesie. Namów kogoś ze znajomych, aby ci wówczas towarzyszył. Rodzina szykuje ci zabawną, ale miłą niespodziankę.

STRZELEC

Będziesz miał trochę więcej wolnego czasu, warto więc uporać się z zaległą sprawą. Dzięki temu nie zakłóci wakacyjnego wypoczynku. Jeśli uda ci się umiejętnie wykorzystać finansową okazję, nie będziesz musiał się martwić o najbliższą przyszłość. Skończ z kaprysami.

KOZIOROŻEC

Ktoś bliski będzie w przyszłym tygodniu potrzebował psychicznego wsparcia, a może i rady. Zajmie ci to wprowadzić dużo czasu, ale nie żałuj go. Właśnie w takich chwilach potrzebny jest przyjaciel. Zupełnie niespodziewanie poznasz kogoś, kto złoży ci interesującą propozycję. Zastanów się, zanim ją przyjmiesz.

WODNIK

Najbliższe dni przyniosą ci sporo atrakcji. Życie towarzyskie dostarczy niejednej okazji do rozrywki, nawiądziesz interesujące znajomości. Również w pracy trafią się propozycje nie do pogardzenia. Niektóre Wodniki będą miały okazję, by rozpocząć nowy etap kariery lub ustabilizować swoje życie, zmieniając stan cywilny.

RYBY

To nie pora na odpoczynek, a może przyjdzie ci nawet jeszcze bardziej zwiększyć tempo. Projekty mające dla ciebie znaczenie, wchodzić w ważny etap. Jeśli postarasz się, będziesz mógł świętować sukces. Postępując dyplomatycznie i z wdziękiem możesz zyskać dużo. Powodzenia.

BARAN

W sprawach materialnych dopisuje ci fart. Możesz przeprowadzić korzystną transakcję, zdobyć większe pieniądze. Choć z natury jesteś realistą, zdaj się teraz na intuicję. Koniec tygodnia będzie rozrywkowy. Nie chowaj się w cieniu, śmiało łap szczęście. Nie wyolbrzymiaj trudności.

BYK

Ważne sprawy załatwiał na początku lub na końcu tygodnia, bowiem jego środek będzie trochę nerwowy. Jeśli ogarną cię wątpliwości, czy twój plan jest słuszny, trzymaj się go i nie rezygnuj, a wkrótce odetchniesz z ulgą. Częściej się uśmiechaj, poczujesz większą sympatię do świata.

BLIŹNIĘTA

Dzięki wpływowej osobie możesz nawiązać znajomości istotne dla twojej kariery zawodowej. Masz też szansę nauczyć się czegoś nowego, podnieść swoje kwalifikacje. Szykują się spore wydatki na dom, więc nie wydawaj pieniędzy na głupstwa. Przygotuj się na nieporozumienia z partnerem.

RAK

Kolejny udany tydzień. Szykują się mniej obowiązków i dużo rozrywki. Wspaniałe kontakty z przyjaciółmi i rodziną dadzą ci poczucie bezpieczeństwa. Jeśli wybierasz się na urlop, będzie udany. Weź głębszy oddech, a ujrzysz miłsze strony życia. Uważaj, aby nie zgubić ważnych dokumentów.

DEMOKRACJA PO POLSKU

Z radością, ale i niepokojem oczekiwałem na nadchodzącą po zmianach gospodarczo-społecznych demokrację. Moje obawy dotyczyły szczególnie sposobu, w jaki może być „uprawiana”. Dziś z przykrością muszę stwierdzić, że pojmowana przez większość Polaków demokracja państwa to system, w którym bardzo wiele uprawia się poza prawem bądź na jego granicy. Większość Polaków twierdzi, że prawo ma tyle luk legislacyjnych, że głupim jest ten, kto nie potrafi wykorzystać szans, które one ze sobą niosą. Uwidacznia się to szczególnie w różnego rodzaju działaniach gospodarczych, które są wyjątkowym „eldorado” dla wszystkich zaradnych, przedsiębiorczych i pomysłowych. Rosną „bajońskie”, ale nie zawsze uczciwe, fortuny. Są jednak i tacy, którzy pracują w „pocie czoła” i też tworzą swoje „małe imperia bogactwa”, ale jakże siarczyście klną, gdy widzą wokół siebie tylu oszustów. Cwaniactwo to właśnie jedna z odmian „polskiej demokracji”. To wszystko jest jednak niczym wobec narastającej przestępczości kryminalnej, brutalności i bezwzględności zorganizowanych grup przestępczych, a także pojedynczych przestępców, dla których życie ludzkie nie ma żadnej wartości. Przestępca, szczególnie ten niebezpieczny, musi wiedzieć, że kara za jego czyny stanowiąca zagrożenie dla życia drugiego człowieka będzie wyjątkowo sroga. Nie może być tak, że to przestępca wykonuje wyrok śmierci, często na przypadkowym, niewinnym człowieku, a potem drwi z wymiaru sprawiedliwości i uważa, że wszystko jest kwestią ceny. To się musi zmienić, by państwo funkcjonowało normalnie, a obywatele czuli się bezpiecznie. Bo demokracja to nie dowolność, bezprawie i cynizm wielu ludzi. Demokracja to najlepszy z ustrojów, tylko, że dla rozumnych ludzi.

Ryszard Gurban

PODZIĘKOWANIE

„Działaj dla innych,
by cieszyć się wraz z nimi...”
(W. Goethe)

Zarząd Oddziału Związku Nauczycielstwa Polskiego w Suwałkach wyraża serdeczne podziękowanie w imieniu swoim i nauczycieli powodziań z Opola za pomoc udzieloną w tak trudnych chwilach.

Serdecznie dziękujemy panu Andrzejowi - kierowcy białego mercedesa o numerze bocznym 0113, jego kolegom z Radia Taxi 9623, 9622, kierowcy zielonego volkswagena o numerze bocznym 230, pani naczelnik Wydziału Edukacji Krystynie Jaworowskiej, nauczycielom czynnym i emerytom oraz pracownikom oświaty za okazaną pomoc i solidarność z naszymi koleżankami i kolegami, którzy ucierpieli podczas powodzi. W tak krytycznej sytuacji każdy odruch serca jest bardzo potrzebny.

Jeszcze raz gorąco dziękujemy.

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza przetarg nieograniczony

zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych na wykonanie:

- remontu wolnego lokalu przy ul. Kościuszki 108 w Suwałkach,
- wymiany podłóg w lokalu mieszkalnym przy ul. Sejneńskiej 19 m 3 w Suwałkach,
- remontu pokryć dachowych na budynkach przy ul. Chłodna 14 (oficyna) i ul. Konopnickiej 14 w Suwałkach.

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewicza 3 p. 11, tel. 66-76-93 w. 22. Całość robót została podzielona na cztery zadania.

Proponowany przez oferentów termin wykonania robót nie powinien przekraczać 30.09.1997 roku.

Oferty należy składać do dnia **22.08.1997 roku do godz. 9.45** w sekretariacie ZBM.

Wadium w wysokości 300,00 zł na każde zadanie oddzielnie należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.

Otwarcie ofert nastąpi 22.08.1997 roku o godz. 10.00.

184/97

SPOTKANIE
Z BALCEROWICZEM

Profesor Leszek Balcerowicz, były wicepremier, to już postać nieomal historyczna. Jest autorem reformy gospodarczej, której doświadczaliśmy na początku lat 90. Jej skutkom i osobie Balcerowicza towarzyszą przeciwstawne opinie. Zwolennicy podziwiają jego odwagę i skuteczne reformowanie chorej postkomunistycznej gospodarki. Przypisują mu likwidację kolejek, umocnienie złotówki, spadek inflacji, rozpoczęcie przekształceń wiejskich przedsiębiorstw. Natomiast oponenty podnoszą m.in. sprawy: bankructwa i likwidacji wielu przedsiębiorstw, bezrobocia, poszerzenia obszarów biedy, nieuczciwej prywatyzacji, wyprzedaży obcym majątku narodowego itp.

W ramach kampanii wyborczej Unii Wolności przybył do Suwałk ten kontrowersyjny ekonomista i polityk. Wraz z wiceprezydentem Suwałk Barbarą Klimiuk i wiceburmistrzem Goldapi Jarosławem Słomą, odpowiadał na pytania dziennikarzy. Na marginesie pragnę dodać, że wymienieni powyżej suwańscy kandydaci UW na parlamentarzystów wypadli nieźle i kompetentnie uzupełniali, zwłaszcza o sprawy lokalne, wypowiedzi byłego wicepremiera. Osobiście interesowało mnie, co ma do powiedzenia mieszkańcom Suwałk osoba pośrednio odpowiedzialna za zlikwidowanie naszych sztanदारowych przedsiębiorstw oraz okolicznych

PGR-ów. Chciałem też zobaczyć, jak reaguje, gdy zadaje mu się trudne pytania, które nie dodają blasku kampanii wyborczej.

Nie wszystkie jego argumenty mnie przekonywały, raził też czasami brak krytycyzmu wobec niektórych własnych posunięć, zwłaszcza doprowadzających do autentycznej biedy uczciwych ludzi. Niemniej jest to człowiek kompetentny, o silnej osobowości. Odniosłem wrażenie, że zmieniając naszą gospodarkę był świadom ofiar i wyrzeczeń, jakie z tego tytułu poniesie część Polaków. W trakcie spotkania dyplomatycznie unikał jednoznacznych stwierdzeń na temat kondycji naszego kraju. W mojej opinii jesteśmy krajem dość przeciętnym pod wieloma względami: zasobów, pracowitości, zbiorowej mądrości, wynalazczości, kultury zachowania, autentycznej religijności itp. Taka sytuacja wyznacza nasze miejsce w Europie i świecie. Mówienie o naszej wyjątkowości i realnych szansach na szybkie dogonienie własnymi siłami przodujących krajów jest mitem, którym posługuje się wielu nawiedzonych i niekompetentnych polityków. Osobiście życzę Leszkowi Balcerowiczowi, aby miał realny wpływ na nasze sprawy gospodarcze, bo wole gorzką prawdę, a nawet pełen konieczne wyrzeczenia, niż polukrowane wizje o naszych wyjątkowych możliwościach.

Jerzy Broc

ZARZĄD BUDYNKÓW MIESZKALNYCH

w Suwałkach

ogłasza

przetarg nieograniczony zgodnie z ustawą o zamówieniach publicznych na wykonanie wymiany pokrycia dachowego na budynku przy ul. Emilii Plater 24 w Suwałkach.

Dokumentację przetargową można pobrać w Dziale Technicznym Zarządu Budynków Mieszkalnych przy ul. Noniewicza 3 p. 11, tel. 66-76-93 w. 22.

Proponowany przez oferentów termin wykonania robót nie powinien przekraczać 30.09.1997 roku.

Oferty należy składać do dnia **25.08.1997 roku do godz. 9.45** w sekretariacie ZBM.

Wadium w wysokości **400,00 zł** na zadanie należy wpłacić w kasie ZBM w terminie jw.

Otwarcie ofert nastąpi 25.08.1997 roku o godz. 10.00.

183/97

Zarząd Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej Spółka z o.o. w Suwałkach

wzywa

uprawnionych pracowników do składania oświadczeń o zamiarze nieodpłatnego nabycia udziałów Spółki w trybie art. 38 ust. 1 ustawy z dnia 30 sierpnia 1997 r. o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych (Dz.U. z 1996 r. nr 118, poz. 561 z późniejszymi zmianami).

Osobami uprawnionymi są:

- 1) osoby, które zatrudnione były w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Suwałkach w dniu 1 lipca 1997 r.,
- 2) osoby, które przepracowały co najmniej 10 lat w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Suwałkach (łącznie z zatrudnieniem w WPEC – Suwałki), a rozwiązanie stosunku pracy nastąpiło wskutek przejścia na emeryturę lub rentę albo z przyczyn określonych w art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 28 grudnia 1989 r. o szczególnych zasadach rozwiązywania z pracownikami stosunków pracy z przyczyn dotyczących zakładów pracy oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. z 1990 r. nr 4, poz. 19 z późniejszymi zmianami).

Oświadczenie o zamiarze nabycia akcji należy składać osobiście w siedzibie Spółki, Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Suwałkach Sp. z o.o., ul. Przemysłowa 6A; 16-400 Suwałki w Dziale Kadr i Płac lub listem poleconym pod wyżej wskazanym adresem do dnia 1 października 1997 r. według poniższego wzoru:

OŚWIADCZENIE

Ja niżej podpisany (a)
(imię i nazwisko)

zam.

legitymujący się dowodem osobistym seria

nr

PESEL oświadczam, że zamierzam nabyć nieodpłatnie udziały w Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej w Suwałkach Sp. z o.o., należące do Skarbu Gminy Suwałki.

W tym samym czasie oświadczam, że nie skorzystałem (am) z uprawnienia do nieodpłatnego nabycia akcji lub udziałów w innej spółce.

.....
(podpis)

Do składanego oświadczenia należy dołączyć zaświadczenie o okresie zatrudnienia w przedsiębiorstwie państwowym Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Suwałkach. Zaświadczenia wydawać będzie Dział Kadr i Płac, pok. 25 we wszystkie dni robocze w godz. od 7.00 do 15.00.

Niezłożenie oświadczenia we wskazanym wyżej terminie powoduje utratę prawa do nieodpłatnego nabycia udziałów.

Oświadczenie złożone po upływie wskazanego terminu nie będzie uwzględnione.

Lista uprawnionych pracowników zostanie wywieszona w dniu 15 października 1997 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie spółki. Reklamacje dotyczące pominięcia uprawnionego na liście lub sprostowania okresu zatrudnienia można składać w formie pisemnej w terminie 14 dni od daty wywieszenia listy w siedzibie spółki w Dziale Kadr i Płac. Rozpatrzenie reklamacji nastąpi w terminie 14 dni od ich złożenia i wyczerpuje tok postępowania reklamacyjnego.

181/97

NOWA OFERTA!

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH I PRZEMYSŁOWYCH

sp. z o.o. w Suwałkach, ul. Daszyńskiego 5

ROZPOCZYNA SPRZEDAŻ

w nowo budowanym bloku

przy ul. E.Plater mieszkań od 28 do 100 mkw.

OFERUJEMY:

- dogodne raty
- własność notarialną
- realizację książeczek mieszkaniowych
- możliwość indywidualnej aranżacji wnętrza
- opomiarowanie zużycia wody i ciepła
- termin realizacji - III kwartał 1998 r.

Szczegółowe informacje w siedzibie firmy przy ul. Daszyńskiego 5, pokój nr 5, tel. 677-103 lub 677-100.

★ ★ ★

Ponadto PRliP sp. z o.o.

posiada do szybkiej sprzedaży:

- mieszkania przy ul. E.Plater o pow. 47,60 i 73 mkw.
- lokale handlowe przy ul. E.Plater
- lokale biurowe i usługowe przy ul. Daszyńskiego
- dom jednorodzinny w zabudowie szeregowej przy ul. Sikorskiego

176/97

ZARZĄD MIASTA SUWAŁK

ogłasza przetarg nieograniczony

na opracowanie graficzne i druk materiałów szkoleniowych i reklamowych w celu przeprowadzenia edukacji ekologicznej społeczności suwalskiej w zakresie segregacji, selektywnej zbiórki i gospodarki odpadami zgodnie ze specyfikacją istotnych warunków zamówienia.

Materiały ofertowe, na podstawie wniosku oferenta, można otrzymać w Wydziale Inwestycji, Budownictwa i Gospodarki Komunalnej Urzędu Miejskiego w Suwałkach, pok. 133.

Osobą upoważnioną do udzielania informacji szczegółowych jest Magdalena Wasilewska, tel. 650-667 w. 15.

Zamkniętą kopertę z ofertą opatrzoną nazwą firmy lub danymi oferenta i hasłem „Edukacja ekologiczna społeczności suwalskiej – materiały szkoleniowe i edukacyjne” należy złożyć w siedzibie zamawiającego, pok. 133.

Termin składania ofert upływa dnia 26.08.1997 r. o godz. 10.30.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi dnia 26.08.1997 r. o godz. 13.00 w siedzibie zamawiającego, pok. 116.

W przetargu mogą wziąć udział oferenci, którzy spełniają warunki zawarte w ustawie o zamówieniach publicznych i specyfikacji istotnych warunków zamówienia.

178/97

OGŁOSZENIA DROBNE

- Autoalarmy – „Suwar”, tel. 66-55-55. 165/97
- Monitorowanie systemów alarmowych – „Suwar”, tel. 66-55-55, 67-02-99. 166/97
- Kupię kawalerkę w starym budownictwie. Tel. 66-35-11 lub (0-58) 20-65-57. 172/97
- Wywóz zawartości szamb – tel. 66-43-47. 173/97



Szybciej niżby się można było spodziewać zniknął temat napadu na wojewódzki szpital. I choć nie wiadomo, co się stało z Iwią częścią łupu ani skąd słabo zorganizowani bandyci mieli broń, granat zapalający i przede wszystkim informacje, nad sprawą zaległa cisza. **Jerzy Marks** w „Gazecie Współczesnej” swoją relację z rabunku zakończył stwierdzeniem: *Ludzie czekają na sprawiedliwość. Sprawiedliwości żądali też uczestnicy zgromadzenia przeciwko przemocy, zorganizowanego przez Jarosława Zielińskiego i uczestników ogólnopolskiego obozu Forum Młodych Porozumienia Centrum. „Mordercom - śmierć”* podała w informacji „Współczesna” - *W pikiecie uczestniczyło kilkadziesiąt osób, głównie organizatorzy. Kilkunastu, może 20 mieszkańców przypatrzywało się wszystkiemu z chodników i okien pobliskich budynków. Inicjatorzy wcześniej zapewniali, że nie będzie to element kampanii wyborczej. Słowa nie dotrzymali. Rozdawano ulotki wyborcze Jarosława Zielińskiego. Zbierano także podpisy, popierające jego kandydaturę relacjonowała „Gazeta w Białymstoku”. Może w tym tkwi tajemnica, budzącego oburzenie dziennikarzy, nikłego zainteresowania Suwałczan inicjatywą kandydata do parlamentu. Może błyskawiczna i skuteczna policyjna akcja dowiodła, że tak całkiem bezbronni wobec przestępców to my nie jesteśmy. Z drugiej strony, według badań „Rzeczpospolitej” tylko 34 proc. spośród nas nie ma żadnych obaw o swoje zdrowie i mienie. Więcej, bo 46 proc., dobrze ocenia pracę policji, ale jeszcze więcej, bo 49 proc., źle. W Suwałkach po ostatnich akcjach funkcjonariusze mieliby lepsze notowania. Chociaż?*

Obraz degeneracji i upodlenia, miejsce rozlicznych przestępstw, którym nie przeciwdziała policja prezentuje **Zbigniew Gniedziejko** w „Kurierze Porannym”. Zdaniem dziennikarza: *Dezinformacja, który pracuje na tej ulicy od dwóch lat, nie pokazuje się zbyt często wśród mieszkańców (...)* O czym tu gadać, mówi kobieta, która z okien mieszkania widziała złodziei okradających

kiosk. - *Jak zadzwoniłam po policję, to mi powiedzieli: „Niech pani krzyknie, to może uciekną!” Może uciekną, a może zastrzelą - dodaje. Główna ulica miasta już dawno zamieniła się w rynsztok. To jedno gniazdo przestępców, alkoholików, prostytutek i degeneratów. Ulicę Kościuszki należałoby wysadzić w powietrze i zasypać, mówią ci, którzy pamiętają jeszcze lata jej świetności.*

Inną opinię ma **Barbara Klimiuk**, która w specjalnym dodatku do „Gazety Współczesnej” cytuje długą listę komunalnych inwestycji. Mówi między innymi o bezpośrednim zapleczu ul. Kościuszki: *W przyszłym roku planowana jest modernizacja ulicy Chłodnej, która ma być deptakiem z prawdziwego zdarzenia, z usługami handlowymi i gastronomicznymi. Trwa opracowywanie projektu muszli koncertowej w Parku Konstytucji 3 Maja. Zrobiono już przygotowania, wspólnie z wojewodą, do realizacji sali widowiskowo-koncertowej z funkcją wystawienniczą przy ul. Noniewicza. Poza tym ustalane są zasady pomocy właścicielom w odnawianiu zabytkowych kamienic przy ul. Kościuszki. I teraz nie wiadomo, wysadzać czy modernizować i urządzić. A może po prostu zmusić policję, by często i gęsto chodziła po centrum. Wtedy pikieci, na których szlachetni młodzieńcy żądają przywrócenia kary śmierci i zaostrożenia represji, będą jak- by mniej potrzebne. Szybkość i nieuchronność kary jest bowiem znacznie bardziej odstraszającym środkiem niż najsrozsze nawet tortury. Tylko jak to wytłumaczyć i jak zmusić policję, by w każdym wypadku działała tak szybko, jak po strzelaninie w szpitalu.*

Policję może się zmusi, ale kiedy w Suwałkach doczekamy się imprez, na które warto by chodzić? W imprezach typu „Przystanek Olecko”, giżyckie szanty, elcka ciuchcia, piłka plażowa, Mulatka, augustowskie narty wodne czy pływające dziwaczne pojazdy uczestniczą tysiące ludzi, a my? W ogólnopolskim dodatku do „Gazety Wyborczej” pt. „Wakacje” są wymienione imprezy we wszystkich miastach województwa, poza jego stolicą.

Marek Starczewski

PROPOZYCJE KULTURALNE

Galeria „Chłodna 20” (ul. Noniewicza 71) – wystawa „Plakat” Waldemara Świerzego

Galeria Pacamera – wystawa fotograficzna „Zmienność nieba” Piotra Sawickiego



Autor fotografii Piotr Sawicki (z lewej) i kierownik galerii – Radosław Krupiński.
Fot. Z. Gałaszewski

Muzeum Okręgowe

Wystawy czasowe: „Generał pilot Witold Urbanowicz”, „Ikony” ze zbiorów Muzeum Okręgowego w Białymstoku

Ekspozycje stałe: „Pradzieje ziem województwa suwalskiego”, „A. Wierusz-Kowalski 1849-1915”, „Malarstwo polskie XIX i XX wieku”

Muzeum im. Marii Konopnickiej

Wystawa stała: „Maria Konopnicka 1842-1910. Za zamkniętymi drzwiami czasu”

XVII Suwalskie Lato Muzyczne

16.08 o godz. 19.00 w kościele ewangelicko-augsburskim koncerty organowe Marcina Bornusa-Szczyńskińskiego i Barbary Toporowskiej
17.08 o godz. 19.00 w konkatedrze św. Aleksandra koncert organowy Romana Peruckiego

Kino „Bałtyk”

13-14.08 – „Anakonda”, prod. USA, od l. 15, godz. 15.00 i 19.00
„Nocne graffiti”, prod. polskiej, od l. 15, godz. 17.00
15-17.08 – „Nocne graffiti”, prod. polskiej, od l. 15, godz. 15.00
„Oszołom shou”, prod. USA, od l. 12, godz. 17.00 i 19.00
18-20.08 – „Zakochany kundel”, prod. USA, b/o, godz. 15.00
„Oszołom shou”, prod. USA, od lat 12, godz. 17.00 i 19.00

SIERPNIOWE IMPREZY

13 sierpnia na Stadionie Miejskim (ul. Zarzecze 26) odbędzie się impreza plenerowa „Inwazja Mocy” zorganizowana przez olszajski oddział „Radio Muzyka Fakty” (godz. 14.00-22.00). Wśród atrakcji przewidziany jest m.in. koncert grupy **O.N.A.**

17 sierpnia (godz. 14.00-17.00) w parku miejskim zaprezentuje się **zespół chrześcijański „DCN”** z Tczewa. Koncert organizuje zbór Kościoła Zielonoświątkowego „Chrześcijańska Społeczność” w Suwałkach.

Natomiast **30 sierpnia** o godz. 20.00 na Stadionie Miejskim wystąpią „Czerwone Gitary” oraz zespół „Zanderhaus”. Koncert zakończy się pokazem sztucznych ogni. (Informacje na temat ceny i miejsca nabycia biletów podamy w jednym z kolejnych numerów „TS”). (aw)

REGATY NA JEZIORZE WIGRY

Zarząd Oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Suwałkach oraz Wigierski Park Narodowy zapraszają 15 sierpnia na otwarte regaty o puchar dyrektora Wigierskiego Parku Narodowego.

Regaty odbędą się w trzech klasach: omega drewniana, omega plastik i jachty kabinowe - open.

Rozpoczęcie o godz. 11.00 na przystani Klubu Wodnego PTTK w Starym Folwarku.

Szczegółowych informacji udziela oddział PTTK w Suwałkach, tel. 66-59-61, tel./fax 66-79-47. (aw)

Obozy sportowo-rekreacyjne organizowane dla suwalskiej młodzieży przez Salos weszły już za sprawą księdza Mirka do tradycji.

Ubiegłoroczny pobyt na Słowacji uczestnicy wspominają z sentymentem. Wielu z nich postanowiło w tym roku pojechać do Włoch. Zatrzymaliśmy się w Pinarelli – uroczym zakątku Włoch. Miejscowość kurortowa, spokojna – wymarzone miejsce do wypoczynku.

SALOS W PINARELLI

Założenia tego typu obozu zmierzają do rozwoju duchowego i fizycznego młodzieży, do tworzenia wspólnoty poprzez poznanie wzajemne, poszerzanie horyzontów wiedzy o świecie i ludziach. Jakże często trzeba stłamsić w sobie egoizm, wygodnictwo, dumę, gdy jest się w grupie. Trzeba zdobyć się na uśmiech i wielkoduszność nawet wtedy, gdy nie ma się na to ochoty. Te wartości, które uczestnicy wynieśli z obozu, zostaną przez nich docenione w dalszym życiu.

A co będziemy wspominać? Na pewno włoską kuchnię. Było trochę kłopotu z przyzwyczajeniem polskich żołądków do włoskich delicji w postaci makaranou serwowanego dwa razy dziennie – oczywiście pod różnymi postaciami. Nie na co dzień jada się też ośmiornice.

Ciepłe morze i plaża urzekły każdego bez wyjątku. Po wyjeździe z zadeszczonej Polski słoneczne poranki witaliśmy z nieopisaną radością.

O wymienitej zabawie w Mirabilandii opowiadać będzie niejeden w przyszłości własnym dzieciom. To rozległe wesołe miasteczko przyciąga, zwłaszcza w niedziele, całe włoskie rodziny, które już rano pojawiają się z prowiantem na cały dzień. Bilet wstępu upoważnia do korzystania ze wszystkich



Na placu św. Marka przewija się różnorodność, barwny tłum.

atrakcji, a jest ich mnóstwo. Bawią się wszyscy bez wyjątku – dorośli i dzieci.

Chwile autentycznych wzruszeń przeżyliśmy w sanktuarium w Loreto. Niesamowite wrażenie wywarł na nas Asyż.



Całować nogi Neptuna! (chrzest bojowy).

TYGODNIK SUWALSKI

Wydawca: Rada Miejska. Suwałki, ul. Mickiewicza 1, tel. 66-40-22 i 65-06-67 w. 59. Redagują: Anatolia Gagacka (sekretarz redakcji), Jerzy Broc (redaktor naczelny), Zygmunt Gałaszewski, Ryszard Łapiński, Ewa Taraszkiewicz, Anna Wasilewska. Współpracownicy: Grażyna Betko-Serafin, Edward Janus, Marek Starczewski. Opracowanie komputerowe: Zygmunt Gałaszewski, Suwałki, ul. Wojska Polskiego 2, tel./fax 66-69-73, tel. GSM: (0-602)25-78-69. Redakcja zastrzega sobie prawo skracania tekstów oraz dokonywania zmian tytułów. Tekstów nie zamówionych nie zwraca się. Za treść reklam i ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności.

Natomiast rozczarowała mnie nieco Wenecja – brudna woda, kunsztowna architektura sprawiająca wrażenie zaniedbanej przez konserwatorów. Kursujące kanałami tramwaje wodne to podstawowy środek lokomocji większości mieszkańców. Bardzo to uciążliwe na dłuższą metę i nie zamieniłabym swego samochodu przeciętnej marki na najbardziej romantyczną gondolę. Jedynie plac św. Marka jest imponujący i żadne słowa nie są w stanie oddać jego uroku i atmosfery.

Szałeństwo zakupów w San Marino. Każda waluta idzie tu jak woda, a sprzedawcy zachęcają do kupna. Bez cienia zniecierpliwienia wynoszą towary z najdalszych półek. Tu nareszcie Polak może sobie pogadać, bo obsługa jest przeważnie polskojęzyczna.

A ludzie? Poznaliśmy ich wielu, m.in. w naszym pensjonacie. Są z natury krzykliwi, ale serdeczni i bardzo kontaktowi. Bacznie nas obserwowali, podobnie jak my ich i chyba wypadliśmy dobrze w tej ocenie, gdyż zbliżyli się do nas, a nawiązane kontakty okazały się serdeczne. Żegnaliśmy się jak dobrzy przyjaciele (także z leżką w oku).

Nie zauważyłam, aby Włosi kiedykolwiek się spieszyli. Czas na posiłek to prawie rytuał, co nas, przyzwyczajonych do jedzenia w biegu, bardzo denerwowało, gdyż większość uważała ten czas za stracony.

Podziwiałam kulturę kierowców. Przyzwyczajona do tego, że przemkam w Suwałkach między mknącymi pojazdami nawet na przejściach, przecierałam oczy ze zdumienia, gdy parokrotnie kierowca zatrzymywał się w pewnej odległości dając mi pierwszeństwo, mimo iż stałam grzecznie przy krawężniku.

Wyrwani z codziennej nerwówki upajaliśmy się spokojem, ciepłem słońca i „ładowaliśmy swoje akumulatory” na powrót do polskiej rzeczywistości, które przyprawiała nas o dreszcze, bo właśnie nadchodziły z ojczyzny wieści o klęsce powodzi.

Czy warto dokładać trudu, by tego typu obozy organizować? Posłuchajmy opinii uczestników:

– Na obozie było wspaniale, będę go mile wspominać. Szczególnie podobał mi się krajobraz Italii, który mogłem podziwiać w drodze do Asyżu, Loreto i San Marino. – Cieszę się, że miałam możliwość tu przyjechać. A wszystko to dzięki mojej mamie, której na pewno podziękuję. – Włochy to piękny kraj. Szkoda, że nie zobaczyłam Rzymu. Sądzę, że takie obozy są potrzebne. – Byłam po raz pierwszy na obozie za granicą i bardzo się cieszę. Nasi opiekunowie byli bardzo mili i wiele mnie nauczyli o życiu (...) Na razie mam dość makaronu.

Będzie co wspominać. Nawet ci, którzy mieli pretensję o zbyt dużą dyscyplinę i usterki organizacyjne, z pewnością zapamiętają to, co było miłe. Zaś z punktu widzenia wychowawczego taki wyjazd to szkoła patriotyzmu, gdyż łatwo jest być Polakiem we własnym kraju, znacznie trudniej – być Polakiem za granicą.

Henryka Hołownia

HYDE PARK

NIEZALEŻNY I SAMORZĄDNY MAGAZYN „TS”

SZEPTANKI

★ Przełom lipca i sierpnia stał się okresem podpisowej łapanki, aby zadośćuczynić warunkom zarejestrowania list z kandydatami na parlamentarzystów. Redaktor „HYDE’U” to człowiek, który jest życzliwy każdej partii. Niestety, tę jego słabość nie wszyscy wykorzystali.

★ Nasza dzielna policja szybko zgarnęła podejrzanych o napad w szpitalu. Równie szybko nadano temu wydarzeniu duży propagandowy – na skalę kraju – wydźwięk. Za wyjątkową sprawność działania sporo naszych funkcjonariuszy otrzymało nagrody pieniężne. Z pewnością częściej wręczano by takie nagrody, gdyby przestępcy zawsze strzelali do siebie, aby zostawić kompetentnego informatora.

XXXV SESJA

★ Sesja zaczęła się o godzinę wcześniej, niż zwyczajowo bywała. Redaktor „HYDE’U” przybył na salę obrad tuż przed rozpoczęciem sesji. Ta mała zwłoka spowodowała, że okupowane przez niego miejsce (od trzech lat) zostało zajęte. Oczywiście ten zabór nie mógł ująć płazem i szybko odzyskałem swój plac. Odbłyło się to bez potrzeby zwrócenia się o tzw. bratnią pomoc członków SKS.

★ Zaczęło się od ustalenia granic i numerów obwodów oraz sie-

dzib obwodowych komisji wyborczych. Uznano, że niezależnie od jakości naszych suwalskich partii i ich kandydatów, należy umożliwić przeprowadzenie wyborów. Niestety, nikt nie wznosił mobilizującego okrzyku: Wszyscy wyborcy do urn! Z pewnością blisko 100-procentową frekwencję odnotują członkowie opłaconych komisji i mężowie zaufania.

★ Pożegnano dotychczasowego wiceprezydenta Cezarego Ostrowskiego. Na odchodne dostał kwiaty i życzenia tzw. dalszej owocnej pracy (szef Urzędu Rejonowego). W przeciwieństwie do nowego kandydata na wiceprezydenta, nie zapytano go publicznie: Czy wyraża zgodę na rezygnację? Tak to już jest, że głośno pytają tylko wtedy, gdy powołują.

★ Po zgłoszeniu przez prezydenta Grzegorza Wołagiewicza kandydatury Mieczysława Grnyo i zapewnieniu, że daje on gwarancje na dobre spełnianie swej roli, poproszono o zadawanie mu pytań. Nie zadano żadnego. Ta sytuacja przypominała personalną trafność, która cechowała dawne biuro polityczne. Jednak wtedy po zgłoszeniu kandydatury rozległy się spontaniczne długotrwałe oklaski – świadczące o pełnej jedno-myślności. Niestety, ten element nie wystąpił, co świadczy, że nie wszystko w koalicji było dopięte na ostatni guzik.

★ Na ogół zawsze wybiera się tę samą komisję skrutacyjną w składzie: Danuta Iwaszko (SKS),

Ryszard Łapiński (KCh) i Zbigniew De Mezer (SLD). Tym razem zabrakło radnego Łapińskiego, więc szybko uzupełniono ją o innego Łapińskiego (Andrzeja) – członka SKS. Opozycja nie zgłosiła nikogo, co świadczy, że ufa każdemu Łapińskiemu. Może warto się przemianować?

★ Gdy rozdawano kartki wyborcze, radny Ryszard Olów zapytał: Czy można otrzymać jeszcze jedną kartkę? Odpowiedź brzmiała: Nie! W tej sytuacji miał do dyspozycji tylko jeden głos. Może w wyborach parlamentarnych będzie miał więcej możliwości?

★ Głosowanie wykazało, że zdecydowana większość poparła Mieczysława Grnyo, który jednak nie wygłosił żadnej mowy, a jedynie podziękował za wybór. W kularach twierdzono, że ponoć potrafi pogonić ludzi do roboty. Przy swoim szerokim paśmie sympatii politycznych jest to kandydat ponadczasowy.

★ Szybko załatwiono sprawę ustalenia wysokości wynagrodzenia nowo powołanego prezydenta. Trzeba przyznać, że radni nie mają specjalnego węża w kieszeni i – w miarę przyzwyczajenia – opłacają swych wybrańców. Może prezydenci przeniosą tę praktykę na podległych sobie urzędników, zwłaszcza tych z najniższych widełek?

★ Sesja przebiegała bardzo

sprawnie do momentu, gdy poruszono sprawę wycięcia (po stosownej ekspertyzie) w Suwałkach kilku starych topoli, aby poszerzyć skrzyżowanie ulic i zbudować blok mieszkalny. Gdy się słuchało argumentów, odnosiło się wrażenie, że obie strony mają swoje racje. Wygląda jednak na to, że wśród naszych praprzodków ekolodzy byli w mniejszości, ponieważ wyrabano kawał puszczy, aby utworzyć osadę Suwałki. Wnukowie rębaczy – łal wyżej cenią bieżące potrzeby, niż ekologiczne sentymenty.

★ Pomocy powodzianom udzielamy i będziemy udzielać, ale z wyjątkową rozwagą, aby trafiła w rzeczywiste potrzeby. Radni zostali poproszeni przez przewodniczącego Mariana Lutę o dobrowolną wpłatę na otwarte konto. Ponieważ 10 radnych było nieobecnych, więc tą drogą informuję ich o tej możliwości.

★ Radny Andrzej Łapiński interpelował, że w wojewódzkich Suwałkach nie ma czynnego całodobowo pogotowia stomatologicznego. Prezydent obiecał, że zajmie się sprawą. Wprawdzie, m.in. w parku miejskim i nad zalewem Arkadia, dyżurują osobnicy, którzy bezpłatnie i szybko usuwają, zwłaszcza przednie zęby, ale nie każdemu odpowiadają to ogólnie dostępne usługi.

Konkurs dla Czytelników

WYBORCZY LOTEK

Prosimy uważnie przestudiować nazwiska kandydatów do Sejmu i Senatu RP. Następnie wybrać tych, którzy – Waszym zdaniem – mają szansę zostać parlamentarzystami reprezentującymi nasze województwo i zamieszczyć kupon (można napisać odręcznie) przesłać (przyniesić) do redakcji „TS” do dnia 5 września br. Uczestnicy, którzy odnotują najwięcej trafnych, zostaną – po ogłoszeniu oficjalnych wyników – nagrodzeni.

Typuję, że następujący kandydaci zostaną posłami Sejmu RP

1. 2. 3.
4. 5.
senatorami RP

1. 2.

Nazwisko i imię..... adres.....

Fot. Z. Gałaszewski

KIEDY MOJE ZADOWOLENIE
BĘDZIE WASZYM?

(L. Balcerowicz w Suwałkach)

